

Grudziądz 31.01.2014 r.

Rada Pracowników
Wojskowych Zakładów Uzbrojenia S.A.
w Grudziądzu

Do rąk własnych

NIEZALEŻNY SAMORZĄDNY
ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW WOJSKA
ZARZĄD ZAKŁADOWY
Wojskowych Zakładów Uzbrojenia S.A.
86-300 Grudziądz

Zakładowa Organizacja Związkowa
NSZZ "SOLIDARNOSC"
Wojskowych Zakładów Uzbrojenia S.A.
w Grudziądzu

Pan Donald Tusk

Prezes Rady Ministrów

fax: (22) 6947053

Nasze zadanie NR 6/Wykh/RP/2014

Dotyczy: zagrożenia bezpieczeństwa Państwa

Rada Pracowników, Komisja Zakładowa NSZZ Solidarność oraz Zarząd Zakładowy Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Wojska Wojskowych Zakładów Uzbrojenia S.A w Grudziądzu (WZU) w uzgodnieniu z Zarządem Spółki zapraszają Pana Premiera do odwiedzenia naszego Zakładu. Jednocześnie prosimy Pana o pilne podjęcie działań w celu zażegnania zagrożenia utraty miejsc pracy przez około 50 pracowników WZU, z uwagi na powiązania kooperacyjne, może skutkować utratą kilkuset miejsc pracy w regionie.

Zagrożenie wynika z ogłoszonego przez JW. 4224 w Wałczu przetargu na remont 10 armato-haubic Dana na zasadach wyboru oferty z najniższą ceną w terminie do 18.02.2014r. Dzieje się to wbrew wcześniejszemu zapewnieniu złożonemu naszym przedstawicielom podczas spotkania w Ministerstwie Obrony Narodowej (o zgodnym z procedurami ulokowaniem zamówienia po 2013 roku w WZU w Grudziądzu, które to od początku potrzeb remontowych wyremontowały 125 tych urządzeń oraz zabezpieczają potrzeby remontowe armato-haubic wynikające z Planu Mobilizacji Gospodarki (PMG)).

Nasze oczekiwanie interwencji i działania wynikają z konieczności zastosowania właściwych materiałów i części, gdyż technologia remontu oraz system zapewnienia jakości nie pozwala na wyeliminowanie koniecznych w procesie remontu części i podzespołów. Spełnienie wymogów jakościowych poprzez zastosowanie przewidzianych technologicznie materiałów do remontu eliminuje nas z przetargu, gdyż nie osiągniemy poziomu cenowego jak w poprzednim przetargu. Kolejne wyeliminowanie w 2014 r. z przetargu zgodnie z przewidzianymi obowiązującymi wymaganiami Zamawiającego powoduje trwałe wykluczenie z możliwości uczestniczenia w następnych przetargach z uwagi na zapisy Ustawy o Zamówieniach Publicznych oraz treść ogłoszenia o przetargu „... że w okresie ostatnich 5 lat ... wykonał należycie usługę odpowiadającą swym rodzajem ... których suma odpowiada wartości brutto 440 000zł na każdą pozycję przetargu”. W takiej sytuacji WZU nie będą miały możliwości utrzymywania pracowników oraz zaplecza kooperacyjnego do zapewnienia realizacji zadań PMG, co oprócz wzrostu bezrobocia w regionie stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa.

Przypominamy, że w 2013 r. WZU S.A w Grudziądzu uczestniczyły w przetargu na remont 8 sztuk armato-haubic DANA. W wyniku postępowania, pomimo protestów i działań prawnych, Zamawiający dokonał wyboru oferty STV Polska Sp. z o.o. w Katowicach i STV Group a.s. w Pradze, którzy to przedstawili w kalkulacji 13,5 raza niższe nakłady materiałowe niż rzeczywiste wymagane i wynikające z dokumentacji oraz procesu technologicznego remontu armato-haubic DANA dotychczas realizowanych przez WZU. **Sprzęt w celu remontu został wywieziony poza granice kraju i jak wynika z posiadanych informacji, po powrocie jest niesprawny - nie nadaje się do użytkowania w jednostkach zgodnie z przeznaczeniem. Fakty te potwierdza w artykule Gazety Pomorskiej z 31.01.2014 r. „Oj, Dana, żebyś ty jeszcze strzelać potrafiła!” (w załączeniu) w którym, Ppłk Jacek Sońta, rzecznik prasowy MON „wyjaśnia, że strzelania w Czechach nie były prowadzone przy zerowym kącie podniesienia tak jak w Polsce. Konsorcjum ma 21 dni na usunięcie usterek...” Działania całościowe o nieprawidłowościach w tej Sprawie poprzez złożenie interpelacji w dniu 23.01.2014 r. (w załączeniu) podjął Pan Poseł Janusz Dzieciół.**

Nasze oczekiwanie, wobec Pana osobiście, bezzwłocznej interwencji w sprawie wynikają z zaniepokojenia społecznego realnym zagrożeniem utraty miejsc pracy pracowników zakładu, firm kooperujących oraz społeczności lokalnej. Jest ono również jasno wskazane przez Pana w artykule „Donald Tuska „Donald Tusk zapowiada ważne zmiany dla pracowników”

pod adresem: <http://biznes.pl/wiadomosci/kraj/donald-tusk-zapowiada-wazne-zmiany-dla-pracownikow,5597464,news-detal.html>

W swoim wystąpieniu między innymi stwierdza Pan:

„Premier dodał, że rząd będzie szukał rozwiązań prawnych, proceduralnych i kontrolnych, które spowodują, że "z zamówień publicznych korzystać będą firmy, które zatrudniają ludzi na godnych umowach". Tłumaczył, że chodzi o to, by firmy, które zatrudniają ludzi na umowę o pracę, nie przegrywały "z definicji" dlatego, że są niekonkurencyjne wobec tych, które operują "śmieciówkami".

„Jak tłumaczył, rok 2014 ma być pierwszym rokiem "nowego porządku" polegającego na tym, że "polska gospodarka i administracja muszą zacząć działać przede wszystkim na rzecz ludzi, ich godnego życia i godnej pracy".

W związku z powyżej przedstawionymi faktami prosimy Pana Premiera o działanie w trybie pilnym w celu zatrzymania tak prowadzonej (pseudo) procedury przetargowej przeciw interesowi społecznemu, na szkodę Skarbu Państwa, narażającej bezpieczeństwo Państwa, dla zapobieżenia wzrostowi bezrobocia, zgodnie z interesem miasta, regionu oraz intencjami i oczekiwaniami kierowanego przez Pana Rządu.

Z-ca PRZEWODNICZĄCEGO
Zakładowej Organizacji Związkowej
NSZZ "Solidarność"
Wojskowych Zakładów Uzbrojenia S.A.
Marian PASOWICZ

PRZEWODNICZĄCY
Zarządu Zakładowego NSZZ PW
Wojskowych Zakładów Uzbrojenia S.A.
Sławomir SŁAJKOWSKI

PRZEWODNICZĄCY
Rady Pracowników
Henryk MIRA

Grudziądz, dnia 23 styczeń 2014 r.

Janusz Dzieciol
Klub Parlamentarny
Platforma Obywatelska

**Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP**

Szanowna Pani Marszałek!

Na podstawie art. 191 i 192 Regulaminu Sejmu RP niniejszym składam na Pani ręce interpelację poselską skierowaną do Pana Tomasza Siemoniaka – Ministra Obrony Narodowej w sprawie przetargów na urządzenia „DANA”.

Z poważaniem,



Posel na Sejm RP
Janusz Dzieciol

Grudziądz, dnia 23 styczeń 2014 r.

Janusz Dzieciol
Klub Parlamentarny
Platforma Obywatelska

**Szanowny Pan
Tomasz Siemoniak
Minister Obrony Narodowej
w Warszawie**

Interpelacja

w sprawie przetargów na urządzenia „DANA”

Szanowny Panie Ministrze!

Niniejsze wystąpienie stanowi kontynuację mojej interpelacji nr 18969 w sprawie przetargów na urządzenia „DANA” i wyboru oferty Konsorcjum firm STV POLSKA Sp. z o.o. w Katowicach i STV Group a.s. w Pradze, stanowiącej interwencję w Biurze Poselskim zgłoszoną przez przedstawicieli Rady Pracowników oraz Związków Zawodowych Wojskowych Zakładów Uzbrojenia S.A. w Grudziądzu.

Zapytuję Pana Ministra:

Czy umowa dotycząca wykonania usługi remontu głównego części specjalnej i remontu konserwacyjnego podwozi bazowych 152 mm samobieżnych armato-haubic wz. 77 „DANA” (8 sztuk) przez Konsorcjum firm STV POLSKA Sp. z o.o. w Katowicach i STV Group a.s. w Pradze została zrealizowana?

Czy armato-haubice remontowane poza granicami RP są sprawne i dopuszczone do eksploatacji w Jednostkach Wojskowych?

oraz

Czy remont armato-haubic DANA znajduje się w wykazie zadań o podstawowym znaczeniu dla bezpieczeństwa i obronności państwa?

Bowiem jak wynika z informacji przekazanych 23 stycznia 2014 roku przez przedstawicieli społecznych Wojskowych Zakładów Uzbrojenia S.A. z Grudziądza, umowa na wykonanie remontu armato-haubic DANA, nie została zrealizowana. Firma wyłoniona podczas postępowania przetargowego prowadzonego przez JW. 4224 Wałcz nie dotrzymała warunków umowy.

Termin realizacji umowy, a więc odbioru armato-haubic, minął w grudniu ubiegłego roku a do dnia dzisiejszego sprzęt ten nie spełnia wymogów dopuszczenia do eksploatacji w Jednostkach Wojskowych.

Podnoszone w poprzedniej mojej interpelacji nieracjonalne działania Zamawiającego poprzez określenie warunków nie dających rękojmi solidnego wykonania (szczególnie brak weryfikacji wskazanych w wybranej ofercie ponad 13-krotnie niższych kosztów materiałowych niż wynikających z rzeczywistych przedstawianych przez WZU S.A. w Grudziądzu, które wyremontowały 125 szt. tych urządzeń) znalazły odzwierciedlenie w faktach, jak przedstawiają przedstawiciele załogi.

Panie Ministrze, jak wynika z faktów i okoliczności poprzedniego przetargu, determinacja Zamawiającego w utrzymywaniu i wznawianiu błędnych procedur oraz manipulowaniu kadrowo-kompetencyjnym doprowadziła do sytuacji w której 8 urządzeń znajdujących się w wykazie zadań Programu Mobilizacji Gospodarki w 2013r dla WZU S.A. zostało wywiezionych poza granice RP wbrew interesom publicznym i obronności Państwa.

Pomimo podjętych działań prawnych przez organizację społeczną WZU S.A., które wskazywały na działanie nie zgodne z interesem społecznym i duchem ustawy Prawo o zamówieniach publicznych, wniosek o wszczęcie śledztwa w przedmiotowej sprawie spotkał się z odmową Prokuratury Garnizonowej w Szczecinie. Następnie w wyniku złożonego zażalenia na to postanowienie Wojskowy Sąd Okręgowy w Poznaniu podtrzymał postanowienie Prokuratury Garnizonowej w Szczecinie.

Podnoszone przez przedstawicieli społecznych kwestie nabierają szczególnego znaczenia gdyż dnia 17 stycznia 2014r. JW. 4224 Wałcz tj. Zamawiający ogłosił wszczęcie postępowania przetargowego na kolejne 10 urządzeń DANA wskazując jak poprzednio kryterium cenowe jako główne kryterium wyboru wykonawcy. Tym bardziej niezrozumiałą jest dla załogi fakt ogłoszenia tego przetargu w świetle otrzymanego wcześniej na spotkaniu u Ministra Obrony Narodowej zapewnienia umieszczenia remontu armato-haubic DANA w wykazie zadań o podstawowym znaczeniu dla bezpieczeństwa i obronności państwa (co wyklucza uruchomienie przetargu) i ulokowania remontu tych urządzeń w WZU S.A., które realizują zadania programu PMG w tym zakresie.

Panie Ministrze

Dlaczego pomimo tak negatywnych skutków dla gestora sprzętu, jak i nadzorowanej przez Pana Spółki Skarbu Państwa, Skarbu Państwa, wpływów z podatków dla miasta, pracowników oraz firm kooperujących w regionie jest możliwe nadal takie działanie.

Jako Poseł RP i obywatel z ubolewaniem stwierdzam, że pomimo wskazanych, w odpowiedzi na moją interpelację, przez Podsekretarza Stanu w MON ds. Uzbrojenia i Modernizacji podjętych działań Służby Kontrwywiadu Wojskowego i Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, a także Departamentu Kontroli MON dla ochrony interesów Sił Zbrojnych RP i Skarbu Państwa, kolejne 10 szt. armato-haubic DANA może trafić do remontu za granicę.

Jeszcze raz pragnę zwrócić uwagę, że poprzednio wywiezione do remontu za granicę urządzenia Dana na dzień dzisiejszy nie są dopuszczone do eksploatacji, są niesprawne a więc nieracjonalne dopuszczenie braku doświadczenia wykonawcy i przyjęcie jedynie kryterium cenowego przez Zamawiającego JW. 4224 Wałcz w ogłoszonym postępowaniu przetargowym spowoduje szkodę dla interesów Sił Zbrojnych RP i Skarbu Państwa.

Panie Ministrze wnoszę i apeluję o wykorzystywanie innych sposobów postępowania zgodnych z prawem, deklarowaną w odpowiedzi na moją interpelację, koniecznością ochrony potencjału polskiego przemysłu obronnego a przede wszystkim zgodną interesem społecznym i ekonomicznym Skarbu Państwa aby nie dopuszczać do sytuacji gdzie polskie

przedsiębiorstwa będą tracić zamówienia, zwalniać pracowników. Tym bardziej w sytuacji konsolidacji przemysłu i tworzenia Polskiej Grupy Zbrojeniowej od której samego utworzenia zamówień przecież nie przybędzie.

Z poważaniem,

A handwritten signature in black ink, reading "Janusz Dzieciol". The signature is written in a cursive, slightly slanted style.

Posel na Sejm RP

Janusz Dzieciol

Oj, Dana, żebyś ty jeszcze strzelać potrafiła!

ZBROJENIÓWKA Wojskowe Zakłady Uzbrojenia w Grudziądzu pytają o przetarg na remont „Dana”. Połowa z nich nie może strzelać.

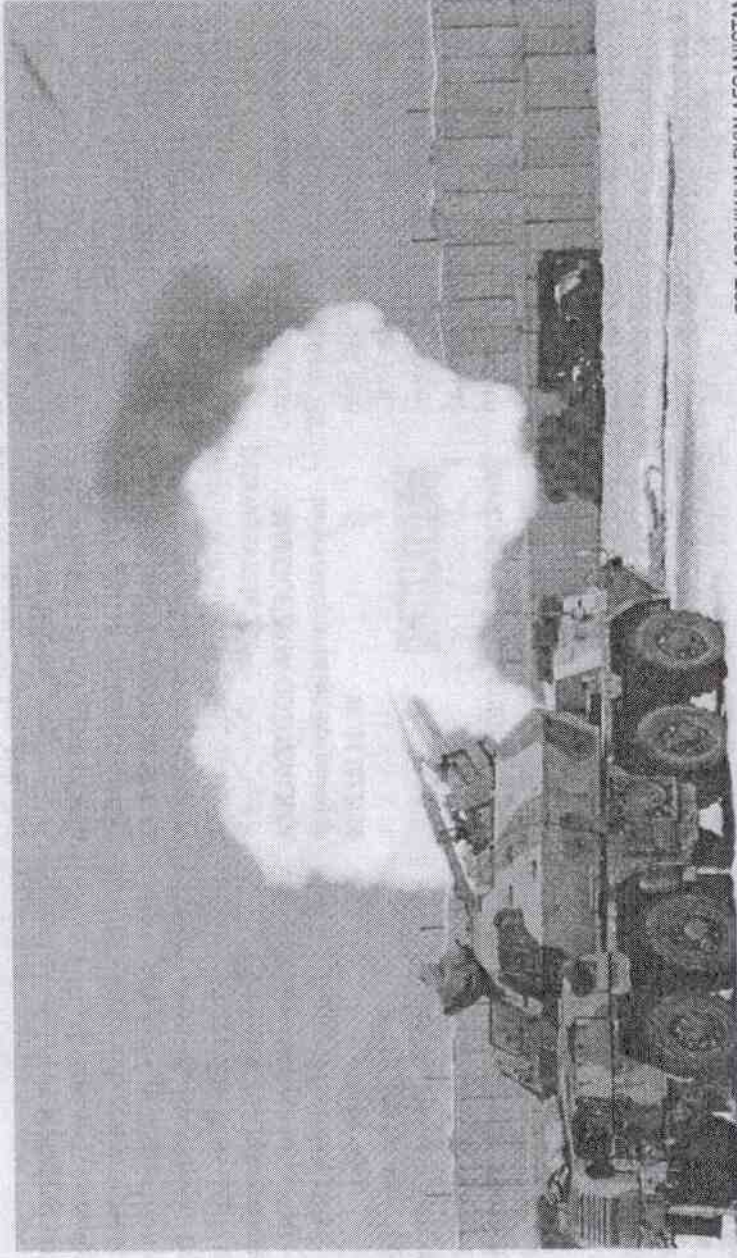
Czesi wyremontowali armatohaubice dla polskiej armii. Połowa nie może strzelać. Związkowcy z Wojskowych Zakładów Uzbrojenia w Grudziądzu pytają rząd i ministra o logikę i sens?

Armatohaubice „Dana” (kaliber 152 mm) broniły polskich żołnierzy przed atakami talibów w Afganistanie. W ubiegłym roku MON zleciło generalny remont ośmiu armatohaubic „Dana” na wyposażeniu wojska w kraju. Przetarg wygrała czeska firma STV Group. Zaproponowała trzynastokrotnie niższą cenę niż konkurenci.

Przegrały Wojskowe Zakłady Uzbrojenia w Grudziądzu. Tylko połowa (cztery) wyremontowanych już przez Czechów armatohaubic nie może strzelać.

- Z informacji, które do nas dotarły wynika, że „Dany” mogą jeździć, ale nie strzelać, to trochę dziwna sytuacja po remoncie, prawda? - komentują związkowcy z Wojskowych Zakładów Uzbrojenia w Grudziądzu. Poprosili o pomoc posła Janusza Dzieciola, który wystosował do MON interpelację

Posel Dzieciol zapytał m.in. o to, czy remontowane poza



FOT. ARCHIWUM PKW AFGANISTAN

Jak dowiedzieliśmy się w redakcji „Raportu”, podobna sytuacja dotyczy wyremontowanych przez Czechów (to samo konsorcjum) bojowych wozów piechoty używanych jeszcze przez naszą armię. Wyremontowane bewypy mogą jeździć tylko w dzień. No i nie strzelają...

Na początku lutego wojsko ogłosiło przetarg na remont kolejnych dziesięciu armatohaubic „Dana”.

Ppłk Jacek Sońta, rzecznik prasowy MON wyjaśnia, że strzelania w Czechach nie były prowadzone przy zerowym kącie podniesienia tak jak w Polsce. Konsorcjum ma 21 dni na usunięcie usterki, a przeprowadzenie tego remontu zostało zaplanowane wcześniej niż powołano Polską Grupę Zbrojeniową.

Armatohaubice „Dana” broniły polskich żołnierzy m.in. w Afganistanie.

granicami RP armatohaubice wróciły do kraju sprawne i zostały dopuszczone do eksploatacji oraz czy ich remont znajduje się w wykazie zadań o podstawowym znaczeniu dla bezpieczeństwa i obronności państwa? Posel z Grudziądza zwraca uwagę, że nieracjonalne było dopuszczenie do remontu nieodświeżonego wykonawcy

miast zdymisjonowany - komentuje Zdzisław Zieliński, zastępca redaktora naczelnego miesięcznika „Raport”. - Co z tego, że ktoś na początku wyremontuje coś taniej, jak po wykończeniu polskiej konkurencji (czyli WZU w Grudziądzu) polski rząd będzie musiał płacić zasilki dla bezrobotnej załogi.

Wniosek o wszczęcie śledztwa w tej sprawie został złożony w Prokuraturze Garnizonowej w Szczecinie, ale ona - jak i Wojskowy Sąd Okręgowy w Poznaniu - odmówiły śledztwa.

- Gdyby taka sytuacja miała miejsce np. we Francji, to minister obrony byłby natych-

Gdyby to była jedna z prztygod dzielnego wojaka Szwejka, to jeszcze moglibyśmy się pośmiać, ale nie można jednocześnie konsolidować „zbrojeniówki” i zlecać remontów obcym firmom. To absurd.

ROMAN LAUDAŃSKI